

Ania Sool, 2003 rok

1. 2003 rok

To nie pop ani rock
Sool ma pomysłów ful
To będzie Ani rok
Kobięcy rap to szok
Dla hip - hopu wokół krong
Palantów oni chcą żebyś była dziwką
Polski hip - hop nie dojrzał do rapujących kobiet
Nie jestem feministką ale wprost prawdę powiem
Mam swoją jazde powiem
Że mam w sobie ogień
I dam to co robie w postaci
CD w obieg
Ja znam strony obie
Hip - hop to biznes
Dziwne że wy tego nie widzicie
Naiwnie brniecie w fałszywy undergrand
Biznes zwycięża
A podziemny rap przegra, ja nie gram
Po żadnej ze stron
Przestawiam on
Co sprawia że rym
Mówi wam dziwki won!
Ja gram tutaj rap
I wiem że bibki są wporzo
Ale nie lubie raperów co się wożą
I traktują mnie z góry
Dlanich wszystkich
Mam liryczne tortury
Chce zabić ich dziś
I wkurwiają mnie umizgi panien do nich
Każda z nich znaczy zero
Jako anonim
A jako raper jest maczo
Weź zapomnij
Niech kobiety mu wybacza ten bełkot na foni
Egoito ze nie chce was szanować ale
Chcecie być szanowane?! Szanujcie sie same!!(stale)
Ref. Mam to co inni chcieli by mieć
Ania Sool robi hałas chcesz tego czy nie!
Jeśli chcesz to wiesz to wiesz gdzie to mozesz znaleźć
Śpiew plus rap i tak z tym jade dalej! x 2

2. Jestem kobietą rapującą

Nie boje sie krytyki
Robie swoje
I wkońcu w dupie mam twoje przytyki!
Pamietasz autonomie?!
Zmieniłam swe nawyki
Teraz nawijam ostrzej to elemet taktyki
Rap kipi mi w głowie
Kobieta jest zmienna
Raz jestem słodką landrynką
A raz bezczelną dziewczynką
Która mówi co myśli w twarz
Jestem Atomówka rapu
Choć mam ktotki staz
Cały czas szukam stylu
Eksperymentuje
Żałuje że nie lubisz jak w tekście rymy pluje
I wypluwam z siebie to
Co mi działa na nerwy
Ale pokaze dobry rap bo tkwia we mnie rezerwy!
I bez przerwy bede, błędy innym wytykać
Z tym co mowie to konstruktywna krytyka!

Ref. Mam to co inni chcieli by mieć
Ania Sool robi hałas chcesz tego czy nie!
Jeśli chcesz to wiesz to wiesz gdzie to mozesz znaleźć
Śpiew plus rap i tak z tym jade dalej! x2
3. Ja rapuje i wiem że to cie kłuje w oko
Nagrywam rap w IGS bo celuje wysoko
Robie po to zebyś słuchał jak czyjesz co to
I wcale tych tekstów nie dedykuje blokom
Bo w nich tylko mieszkam
Ale widze ich problem
Tysiące ludzi, a postacie do siebie zbyt podobne
Rozmienia się na dobre, zanim coś osiągną
Robie tak by mnie wir codzienności nie wciągną
Wole rozsądną ściezke
Choć mnie sądzą uśmieszkiem
Gdy słyszą Ania Atomówke
Mówią że jestem dzieckiem
Chcą widzieć amatorke
Ja im dam coś więcej
A na koncertach słabi mc ponoszą klęske
Coraz częściej tak jest
Bo przyciągam jak magnes
Ania Sool co miewa
Teksty ostre jak bagnet
I choć biznes jest bagnem
Ja będę po nim pływać
Tego pragne, żyć z rapu i wciąż nagrywać!
Ref. Mam to co inni chcieli by mieć
Ania Sool robi hałas chcesz tego czy nie!
Jeśli chcesz to wiesz to wiesz gdzie to mozesz znaleźć
Śpiew plus rap i tak z tym jade dalej! x2